

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania B. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 maja 2024 r.,
skargi kasacyjnej strony odwołującej się od wyroku
Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 7 września 2023 r., sygn. akt III AUa 2093/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 zł
(dwieście czterdzieści) z ustawowymi odsetkami za czas po
upływie tygodnia od dnia doręczenia odwołującej się orzeczenia
do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 września 2023 r. zmienił
zaskarżony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie
wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 maja 2022 r. w ten sposób, że
oddalił odwołanie B. Spółki z o.o. w W. (dalej jako płatnik składek) od decyzji

organu rentowego z dnia 30 grudnia 2019 r. stwierdzającej, że ubezpieczony K. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia z H. Spółką z o.o. (poprzednik prawny płatnika składek) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od dnia 2 czerwca 2018 r. do dnia 19 marca 2019 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony, będąc emerytem i pozostając w zatrudnieniu u innego podmiotu na podstawie umowy o pracę, w ramach której nie osiągał minimalnego wynagrodzenia za pracę, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia wykonywanej na rzecz płatnika składek na podstawie art. 9 ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497, dalej jako ustawa systemowa) w okresie objętym zaskarżoną decyzją organu rentowego.

Płatnik składek zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w zmienionym składzie wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym i we wszystkich instancjach, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, a także zasądzenia od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 9 ust. 2c i ust. 4a ustawy systemowej, przez ich wadliwą wykładnię, co doprowadziło do ich błędnego zastosowania oraz art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy systemowej, przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji zobowiązanie skarżącego do opłacenia składek na ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego, podczas gdy tego rodzaju zobowiązanie składkowe w ogóle nie powstało.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi oraz na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wskazując na brak podstaw do przyjęcia za Sądem Apelacyjnym, że zgodnie z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c

tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a tej ustawy). Zdaniem skarżącego, zleceniobiorca-emeryt będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia, o ile nie pozostaje równocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Z uwagi na „powyższe rozbieżności wykładni przepisów prawa, które budzą bardzo poważne wątpliwości interpretacyjne złożenie przedmiotowej skargi kasacyjnej jest uzasadnione, a wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zasługuje na uwzględnienie również z tego względu, że skarga jest oczywiście uzasadniona”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości

lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) i oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia

19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Wniesiona skarga nie spełnia tak określonych warunków omawianej powyżej przesłanki „przedsądu”, ponieważ przedstawiony problem wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej w kontekście ograniczeń w stosowaniu zasady zwalniającej zleceniobiorcę uprawnionego do emerytury (lub renty), który pozostaje w stosunku pracy, z podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia był już przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa. Przede wszystkim wykładnia art. 9 ust. 4a ustawy systemowej została obszernie omówiona w powołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), w którym stwierdzono, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy). Co do zasady każdy zleceniobiorca (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym niezależnie od tego, czy jest uprawniony do emerytury i renty (z wyjątkiem osób wymienionych w art. 6 ust. 4). Zwolnienie zleceniobiorcy z tego obowiązku wynika natomiast z faktu równoczesnego pozostawania w stosunku pracy, który z mocy art. 9 ust. 1 wyprzedza inne tytuły podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, co dotyczy również emerytów i rencistów (por. art. 9 ust. 4 w związku z art. 9 ust. 4a). Dlatego właśnie emeryci i renciści tak jak pozostali zleceniobiorcy podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia, „jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”. Zawarte w art. 9 ust. 4a zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy zaś rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty będącego

równocześnie pracownikiem jest regulowana treścią pierwszego z wymienionych przepisów (nie podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, a podlega im jedynie z tytułu stosunku pracy) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy ust. 2a.

Wspomniane zastrzeżenie oznacza bowiem, że sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie wypełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 4a, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty pozostającego w stosunku pracy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 4a. W praktyce z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli zatem do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a (tzn. minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c *in fine*, które nie określa przecież wymienionych tam „innych tytułów”, a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Natomiast, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Pogląd ten został zaakceptowany w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2021 r., II USKP 38/21 (LEX nr 3358857) i z dnia 27 kwietnia 2021 r., II USKP 37/21 (LEX nr 3252364), a także w - wydanych w stosunku do tego samego skarżącego w analogicznych sprawach - postanowieniach z dnia 16 lutego 2023 r., II USK 35/22 (LEX nr 3549740), z dnia

8 sierpnia 2023 r., I USK 41/23 (LEX nr 3592122) i z dnia 12 marca 2024 r., II USK 155/23 (LEX nr 3702076). Tak więc poruszony przez skarżącego problem na tle wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej został już rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy.

Z kolei odwołanie się do przesłanki oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860).

Oceniany w tym kontekście wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów, ponieważ we wniosku tym skarżący nie odwołuje się do żadnego konkretnego przepisu, ograniczając się jedynie do twierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Dopiero

z dalszej treści skargi można się domyślać, że być może skarżącemu chodzi o art. 9 ust. 4a ustawy systemowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest natomiast stanowisko, według którego dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła przesłanka oczywistej zasadności skargi, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120), zaś skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Odnosi się to również do szczególnej podstawy „przedsądu” z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidulany interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, to w przypadku podstawy „przedsądu” z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma dopiero oczywista zasadność skargi, czyli samodzielne (odrębne od podstaw kasacyjnych) wskazanie i wykazanie we wniosku naruszenia przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r., I UK 250/19, LEX nr 3029692). Zauważyć jednak trzeba, że zaskarżony wyrok zgodny jest z utrwaloną linią orzecznictwa, a okoliczność ta jednoznacznie dyskwalifikuje tezę skarżącego o oczywistej zasadności skargi.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c.

[SOP]

[ał]

